

Sygn. akt VI Ka 262/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Joanna Prabucka - Ochniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Jerzego Adamowskiego

po rozpoznaniu dnia 7 lipca 2016r., w E.

sprawy:

A. N. (1) s. A. i A. ur. (...) w M.

oskarżonego z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w O. VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w M.

z dnia 30 marca 2016 r., sygn. akt VII K 195/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Sygn. akt VI Ka 262/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w O. VII Zamiejscowy Wydział Karny w M. wyrokiem z dnia 30 marca 2016r. w sprawie o sygn. akt VII K 195/15:

I. oskarżonego A. N. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w dniu 12 kwietnia 2015 r. w M. na ul. (...), powiat O., woj. (...) kierował samochodem osobowym m-ki A. (...) nr rej. (...) po drodze publicznej będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. przestępstwa z art. 178a§1kk i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności połączoną z obowiązkiem wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cel społeczny w rozmiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym,

II. wykonanie kary ograniczenia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat,

III. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat,

IV. orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej ,

V. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok sądu I instancji w całości i na podstawie art. 438 pkt.2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść wyroku, tj. :

a) art.211kpk oraz art. 410 kpk poprzez nieprzeprowadzenie eksperymentu procesowego na okoliczność braku widoczności i niedostatecznego oświetlenia miejsca zdarzenia ,

b) art. 193§1 kpk poprzez oparcie ustaleń wymagających wiadomości specjalnych w zakresie nieprawidłowości wskazań urządzenia pomiarowego na zawartość alkoholu i ich przyczyn na podstawie pisma producenta urządzenia, a nie wymaganej w tej sytuacji opinii biegłego,

II. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść wyroku, polegające na nieprawidłowym przyjęciu, że:

a) oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, podczas gdy z konsekwentnych wyjaśnień jednoznacznie wynika, że samochodem w dniu zdarzenia kierował jego kolega, który zbiegł z miejsca zdarzenia, zaś funkcjonariusze policji mogli nie widzieć drugiej osoby z uwagi na słabe oświetlenie miejsca zdarzenia,

b) badanie na zawartość alkoholu zostało przeprowadzone w dniu zdarzenia, pomimo że na wydruku wyników tego badania (k.3) widnieje inna data,

c) na miejscu zdarzenia była dobra widoczność i było ono oświetlone, podczas gdy z jednoznacznych wyjaśnień oskarżonego i zdjęć wynika, że miejsce zdarzenia nie było oświetlone, widoczność była bardzo słaba, najbliższa działająca latarnia znajduje się po drugiej stronie ulicy w odległości kilkudziesięciu metrów od miejsca zatrzymania pojazdu, zaś miejsce zdarzenia zasłonięte jest od strony ronda przez drzewa rosnące na poboczu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie sądu II instancji apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przystępując do oceny wniesionej apelacji należy wskazać, że autor apelacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi przede wszystkim błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia. W ocenie skarżącego, sąd I instancji pominął ustalając stan faktyczny, wyrokując i uzasadniając wyrok dowody przemawiające na korzyść oskarżonego tj. wyjaśnienia oskarżonego, okoliczności wynikające z tych wyjaśnień i zdjęcia miejsca będącego miejscem zdarzenia wg wyjaśnień oskarżonego.

Jednak dla skuteczności podniesienia w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się tenże sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Tymczasem obrońca oskarżonego w pisemnej apelacji przedstawił inną ocenę materiału dowodowego niż to uczynił w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy, odwołał się tylko do potrzeby prymatu wyjaśnień i sugestii oskarżonego, ale nie potrafił wykazać by sąd ten dopuścił się uchybień w ocenie całego materiału dowodowego w świetle tak zasad logicznego rozumowania, jak i wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także

by sąd orzekający nieprawidłowo przyjął za miarodajny wynik badania stanu trzeźwości oskarżonego urządzeniem elektronicznym w dniu 12.04.2015r.

Przede wszystkim obrońca oskarżonego podniósł jako argument swojej apelacji to, że doszło do obrazy art. 193 §1 kpk poprzez niedopuszczenie do wydania opinii biegłego na okoliczność nieprawidłowości wskazań urządzenia pomiarowego. W ocenie skarżącego nie można było tu poprzestać na informacji od producenta urządzenia, że różnica w dacie wynikała jedynie ze zmiany czasu z zimowego na letni i że należało raczej uwzględnić sugestię oskarżonego, zgodnie z którą policjanci sami dokonali ingerencji w urządzenie pomiarowe. Z takim stanowiskiem nie można się jednak zgodzić. Sama wersja przedstawiona przez oskarżonego i to co do różnych okoliczności, jako odosobniona i mało logiczna, nie może stanowić podstaw do przyjęcia, że istnieją uzasadnione podstawy do jej uwzględnienia. Skarżący zapomina też, że sąd I instancji uzyskał – poza informacją od producenta- inne dowody, z których wynika, że data 13.04.2015r. na wydrukach badań oskarżonego jest błędna i że badania faktycznie odbyły się w dniu zatrzymania oskarżonego tj. w dniu wynikającym z dat na protokołach z przebiegu badania- 12.04.2015r. Policjanci przeprowadzający badanie kategorięcznie podali, że protokół badania trzeźwości z 12.04.2015r. został podpisany przez oskarżonego zaraz po badaniu i nie ma takiej możliwości żeby badany protokół ten podpisał w innym czasie, w późniejszym czasie. Sąd uzyskał też odpisy z rejestru badań przeprowadzonych urządzeniami elektronicznymi do badania trzeźwości, z zapisów którego wynika, że badanie oskarżonego takim urządzeniem nastąpiło 12.04.2015r. i o godzinie 03:18 wynik był 1,16 mg/l. A to wskazuje na to, że wydruk z taką samą godziną badania i wynikiem, ale z datą 13.04.2015r. zawierał błąd tylko co do daty. Sąd też dodatkowo uzyskał wydruki z badań takim urządzeniem innych osób, które według rejestru badań były badane w dniu 12.04.2015r. i na ich wydrukach badań również widniała data 13.04.2015r. A to wszystko wskazuje na to, że badanie oskarżonego na zawartość alkoholu nastąpiło w dniu 12.04.2015r. a nie w dniu 13.04.2015r. i potwierdza informację producenta urządzenia o mylnej dacie wynikającej ze zmiany czasu. A w świetle tych dowodów- które skarżący całkowicie pominął w swojej apelacji- to sugestie oskarżonego nie mają racji bytu. Tak zebrany przez sąd materiał dowodowy nie dawał też podstaw do powołania biegłego. Sam skarżący nie sprecyzował w apelacji nawet jakiej specjalności biegły miałby opiniować w zakresie kwestionowanej okoliczności. Przede wszystkim jednak, poza brakiem podania przez obrońcę specjalizacji potencjalnego biegłego, to zebrane przez sąd I instancji dowody w postaci i zeznań policjantów i rejestru badań i kopii wydruków z badania innych osób przebadanych 12.04.2015r. wskazały na brak potrzeby powołania biegłego w zakresie nieprawidłowości wskazań urządzenia pomiarowego co do daty badania wynikającej z wydruku z tego urządzenia. Skoro bowiem ustalono innymi dowodami, że badanie oskarżonego przeprowadzono 12.04.2015r. o godz.3:18, a tylko data na wydruku była błędna, to brak było podstaw do powoływania biegłego. Stąd zarzut obrazy art. 193§1kpk nie podlegał uwzględnieniu, tym bardziej, że odwoływał się tylko do odosobnionej sugestii oskarżonego.

Również brak było podstaw do przyjęcia, że doszło do obrazy art. 211kpk oraz art. 410 kpk wobec nieprzeprowadzenia eksperymentu procesowego na okoliczność braku widoczności i niedostatecznego oświetlenia w miejscu zdarzenia. I ten zarzut odwołuje się bowiem do odosobnionej treści wyjaśnień oskarżonego i wskazanego tylko przez niego miejsca zdarzenia. Tymczasem przesłuchani w sprawie policjanci wskazali inne miejsce zdarzenia niż to określone przez oskarżonego. Podali też, że faktyczne miejsce było dobrze oświetlone, że nie wystąpiły tam problemy z widocznością. Abstrahując od tego, że przeprowadzenie eksperymentu prawie rok od zdarzenia nie pozwoli na dokładne odtworzenie warunków z dnia zdarzenia, to wobec sprzecznych wersji oskarżonego i policjantów, to należało w pierwszej kolejności ocenić którym z tych dowodów należy dać wiarę. I tu sąd I instancji słusznie uznał zeznania policjantów za wiarygodne, a zdyskwalifikował wiarygodność wyjaśnień oskarżonego. Bowiem twierdzenia A. N. o kierowcy, który uciekł z miejsca zdarzenia nie mają logicznych podstaw. Sam oskarżony nie podał danych tego kierowcy, a w sytuacji grożącej mu odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 178a§1kk, to logicznym byłoby podanie danych osoby, której relacja mogłaby uwolnić oskarżonego od takiego zarzutu. Tym bardziej, że u A. N. stwierdzono 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a więc stan jego nietrzeźwości znacznie przekraczał graniczną wielkość 0,25 mg/l, a to mogło wskazywać na możliwość orzeczenia surowszej kary niż wobec sprawcy takiego przestępstwa, którego stan nietrzeźwości nieznacznie przekraczałby 0,25 mg/l. Ponadto nie można pominąć zeznań policjantów, którzy podali, że jechali za pojazdem kierowanym przez oskarżonego, widzieli jak pojazd się zatrzymał i dokładnie widzieli jak z auta wysiadła tylko jedna osoba od strony kierowcy, że otworzyły się tylko jedne drzwi, a z miejsca pasażera nikt

nie wysiadał. Nie mieli żadnych zastrzeżeń co do widoczności miejsca zatrzymania pojazdu przez oskarżonego. A te wszystkie okoliczności, we wzajemnym powiązaniu, nie pozwalają na uznanie wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne, w tym i co do wskazanego przez niego miejsca zdarzenia. Również przedłożone do akt zdjęcia nie mogą podważyć wersji podanej przez policjantów. Zdjęcia te odwołują się bowiem do wersji oskarżonego, a skoro wiarygodność relacji A. N. słusznie zakwestionowano, to tym samym i dokumentacja zdjęciowa odwołująca się tylko do jego wersji nie podlega uwzględnieniu. A skoro brak logicznych podstaw do uwzględnienia wyjaśnień oskarżonego, to traci rację bytu potrzeba przeprowadzenia eksperymentu czy oględzin miejsca zdarzenia wskazanego przez oskarżonego, gdyż za wiarygodne należy uznać wskazanie tego miejsca przez policjantów, jak i również to, że nie wnosili ono żadnych zastrzeżeń co do widoczności faktycznego miejsca zdarzenia.

Należy też skarżącemu wskazać, że nie wykazał on by policjanci złożyli kłamliwe zeznania, że przyświecał im tylko cel pogrążenia osoby A. N.. Bowiem z akt śledztwa w sprawie Ds. 144.2016 Prokuratury Rejonowej w Nowym Mieście Lubawskim nie wynika by postawiono w sprawie zarzuty. Śledztwo toczy się w sprawie i ma na celu wyjaśnienie zasadności skargi matki oskarżonego na działania policjantów i to nie tylko w czasie zdarzenia z 12.04.2015r., ale i innych, które nastąpiły po tej dacie, przy czym w skardze tej zwraca się uwagę na to, że do protokołu badania syna autorki skargi zostały dołączone wydruki badania alkomatem pochodzące z innego dnia niż data zatrzymania i przeprowadzenia badania, a kwestia ta została już wyjaśniona na korzyść policjantów wyżej omówionymi dowodami. Stąd sam fakt wszczęcia śledztwa w sprawie Ds. 144.2016 nie jest wystarczający do podważenia prawdziwości zeznań policjantów.

W trakcie procesu nie wykazano też by ci policjanci przed 12.04.2015r. pozostawali w konflikcie z oskarżonym, by mieli powód by złożyć w jego sprawie zeznania niezgodne ze stanem faktycznym. Sąd I instancji dokonał oceny wiarygodności relacji ww osób, którą sąd odwoławczy w pełni podziela. W szczególności należy wskazać, że zeznania tych świadków zgodne są z dokumentami w postaci zapisów w notatnikach służbowych, wydrukami z badania oskarżonego (po wyjaśnieniu wątpliwości wynikających z nieprawidłowej daty na wydrukach), protokołem z przebiegu badania urządzeniem, rejestrem badań. Należy też szczególnie zaznaczyć, że świadkowie ci podali, że jechali za pojazdem kierowanym przez oskarżonego, że zatrzymali się zaraz po tym jak oskarżony zatrzymał swój pojazd, że podjęli od razu interwencję, że po zatrzymaniu go i następnym badaniu na komendzie, zastosowane do badań urządzenia wykazały, że oskarżony spożywał alkohol. Zeznania ich w takim zakresie jako nawzajem spójne i potwierdzone wynikiem badania oskarżonego urządzeniem Alkometr pozwalają na przyjęcie, że oskarżony kierował pojazdem znajdując się w stanie nietrzeźwości. Nie można też zapominać, że oskarżony po zatrzymaniu i poddaniu badaniom na urządzeniu elektronicznym, to nie wnosił o pobranie krwi do badania, nie kwestionował wówczas wyniku badania urządzeniem Alkometr, co wzmacnia wiarygodność zeznań policjantów.

Tak więc, w ocenie sądu odwoławczego, nietrafnie zarzucono wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych wpływający na treść wyroku, na uzasadnienie przedstawiając tylko odmienną wersję oskarżonego, opartą na niezasadnym zanegowaniu wiarygodności zeznań policjantów podejmujących interwencję, bez skrupulatnego odniesienia się do wszystkich dowodów i argumentów przytoczonych przez sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Należy tu wskazać, że przedłożone na rozprawie przez obrońcę dokumenty nie miały wpływu na ocenę zarzutów postawionych w apelacji.

Reasumując należy więc stwierdzić, że obrońca oskarżonego nie wykazał by w sprawie w zakresie uznania A. N. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, a następnie wymierzenia mu kary ograniczenia wolności i środków karnych, to Sąd Rejonowy dopuścił się względnych przyczyn odwoławczych z art.438 kpk. Stąd na podstawie art. 437§1 kpk Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Ponadto zwolniono oskarżonego do ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

Na marginesie należy zaznaczyć, że mimo, iż apelacja obrońcy dot. głównie zastrzeżeń co do przyjętych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych w sprawie i uznania w ich świetle oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego

mu czynu, a także naruszenia przepisów postępowania karnego, przy podniesieniu zaistnienia względnych przyczyn odwoławczych z art. 438kpk, to obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok ten w całości, nie artykułując jednak zarzutów względem przyjętej przez sąd I instancji kwalifikacji czynu czy też wymierzonej oskarżonemu kary i środków karnych. Sąd Sąd odwoławczy wskaże tylko, że aprobuje również ustalenia sadu I instancji i w tym zakresie, tym bardziej, że w świetle okoliczności czynu (głównie stanu nietrzeźwości oskarżonego przekraczającego prawie czterokrotnie graniczny stan nietrzeźwości wskazany w art.115§16 kk) wymierzona mu kara ograniczenia wolności i to z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, orzeczone świadczenie pieniężne, dwuletni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, nie mogą być uznane za rażąco surowe.